Cena 5 złotych



START

Rok II | Kraków, dnia 26 lutego 1946 | Nr. 9

OM TUR to przyszłość nasza

Z baczną uwagą śledzi społeczeństwo polskie wyścig pracy górnika i robotnika fabrycznego, dla których istnieje jedno naczelne hasło dzisiejszej doby: wzmożyć produkcję. Od wydajności ich pracy zależy bowiem nieledwie nasz los, nasza potęga, nasz dobrobyt i nasze warunki życiowe. Do pracy tak odpowiedzialnej obok umiejętności, potrzebnym jest zdrowie i siła.

Jednym z najważniejszych środków wiodących do zdobycia zdrowia i siły jest sport. Jest on równocześnie przyjemną rozrywką po godzinach ciężkiej pracy w kopalni, fabryce itd. Jest równocześnie czynnikiem nie bez znaczenia dla wyrobienia ogólnej kultury, nie tylko cielesnej ale i duchowej.

Wojna i sześcioletnia okupacja poczyniła olbrzymie spustoszenia w polskim świecie sportowym. Długiego czasu trzeba będzie, aby zasklepiły się blizny zadane okrutną ręką najeźdźcy, którego dziełem była śmierć tylu bohaterskich sportowców polskich. Równie długiego czasu trzeba będzie, abyśmy zdołali wychować naszą młodzież sportową, by ona godnie zastąpiła tych, którzy na arenę sportową nie wrócą już nigdy, bo niema ich już między nami — lub tych, którym wiek czy inne przeszkody nie pozwolą już na start. Z obawą, i słusznym sceptycyzmem oczekiwaliśmy wyników naszych pierwszych po wojnie międzynarodowych mistrzostw narciarskich, patrząc na nie pod kątem naszego narybku w tej dziedzinie sportu. Mówmy sobie szczerze: zastanawialiśmy się nad tym, czy mamy dostateczną ilość młodzieży, z której zastępów mogą wyróść następcy Czecha, Marusarza.

Na ogół jednak, w narciarskich mistrzowstwach Polski powtórzyły się znane już dawno nazwiska. Z tym większą tedy przyjemnością notowaliśmy sukces młodego harcerza, który dzięki talentowi i sumiennej pracy, wybił się na czołową pozycję, zdobywając zasłużenie tytuł wicemistrza Polski. Lecz z daleko większą przyjemnością — ba — z dumą nawet — notujemy, że w dwa tygodnie później, na zawodach narciarskich na rozgrywanych przez 3 dni, w Dusznikach w zawodach OM TUR-ów tych nazwisk pojawiło się daleko więcej. Okazuje się, że mamy wielki rezerwuar młodzieży sportowej, wśród której kryją się niechybnie talenty. Na zawodach narciarskich OM TUR-ów nie padły żadne nowe rekordy, lecz masowy start młodzieży robotniczej, napawa nas radością, gdyż zrozumia.ym jest, że droga do rekordów wiedzie przez umasowanie sportu, a droga do masokości przez masy robotnicze.

Masowy start młodzieży robotniczej z całej Polski, to nie tylko dowód pokonania szeregu trudności, wśród których organizacyjne i komunikacyjne niepoślednią odegrały rolę — lecz zarazem dowód, że robotnicy po ciężkiej pracy w warsztatach — na bezkresnych szlakach dodają nadwątlonym płucom tej siły i zdrowia, które zadecydują o sile ich mięśni, a tym samym wydajności ich pracy.

Sport jest niezbędnym dla robotnika — a tak samo niezbędnym jest masowy udział robotników w sporcie. Dzisiejsze warunki sprzyjają demokratyzacji sportu; sport śnieżnej przestrzeni, sport zjednoczony z turystyką, sport, który daje niezapomniane chwile wzruszeń w zetknięciu sie z pięknem przyrody: narciarstwo, musi stać się podstawowym sportem młodzieży robotniczej i szkolnej. W ostatnich dniach, kilkuset młodych narciarzy zdawało swój pierwszy egzamin u stóp Giewontu. W zawodach o puchar śp. Bronisława Czecha w dniach 6—10 marca w Zakopanem, oprócz ekip zagranicznych staną na starcie nasi mistrzowie, których większość pochodzi z Podhala. W zawodach tych jednak staną oprócz nich i ci OMTUR-owcy, z których niejeden może po raz pierwszy zapisał swe nazwisko w rubryce zwycięzców na zawodach narciarskich. Czy uda się im pokonać zawodników cudzoziemskich? Czy uda się im — wspólnym wysiłkiem — zdetronizować Podhale z jego stolicą Zakopanem i i zawieźć tytuły mistrzów do swych domów nad modry Bałtyk po wyniosłe szczyty na Dolnym Śląsku, do kraju czarnych diamentów?

H. S.

Marian Woyna-Orlewicz

akademickim mistrzem Polski w narciarstwie

(Telefonem własnym z Karpacza)

Karpacz, 24 lutego. (Tel. wł.). 1500 młodzieży akademickiej z całej Polski przybyło do Karpacza na obóz narciarski, w którym mieli wziąć także udział akademicy ZSRR, Czechosłowacji, Bułgarii i Jugosławii. Niestety, goście cudzoziemscy nie przybyli do Karpacza. Na zakończenie obozu odbyły się **pięciodniowe zawody narciarskie o tytuł akademickiego mistrza Polski w narciarstwie na rok 1946. Zdobył go mgr Marian Woyna-Orlewicz**, znany zawodnik zakopiańskiego Oddziału T. S. Wisła, występujący w barwach Uniwersytetu Jagiellońskiego. **Zawody odbyły się w wspaniałych warunkach śnieżnych;** gorzej było z warunkami atmosferycznymi, gdyż np. w czasie slalomu silna zawierucha śnieżna przeszkadzała bardzo startującym zawodnikom.

Wyniki poszczególnych konkurencyj są następujące:

Bieg 16 km: 1) Orlewicz 1 godz. 18 min. 17 sek., 2) **Kaczmarczyk** (AZS, Kraków) 1,24,18, 3) **Kozioł** (AZS, Kraków) 1,34,34, 4) **Turski** (AZS, Wrocław) 1,37,07, 5) **Lorek** (AZS, Kraków) 1,39,49.

Bieg zjazdowy: 1) Lipowski (AZS, Kraków) 4 min. 04 sek., 2) **Fajkosz** (AZS, Kraków) 4 min. 28 sek., 3) **Podeszwa** (AZS, Poznań) 4 min. 36, 4) **Kaczmarczyk** (AZS, Kraków) 4,58,5, 5) **Szczerba** (AZS, Kraków) 5,01,5.

Slalom: 1) Lipowski 68,6, 2) **Lorek** 77,9, 3) **Fajkosz** 80,6, 4) **Kaczmarczyk** 82,1, 5) **Podeszwa** 83,9.

W wyniku kombinacji alpejskiej: pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył Lipowski (AZS, Kraków) przed **Fajkoszem.** 3) **Podeszwa,** 4) **Lorek,** 5) **Kaczmarczyk,** 6) **Szczerba.**

W dniu dzisiejszym rozegrano **konkurs skoków do biegu złożonego i otwarty.**

W konkursie skoków do biegu złożonego pierwsze miejsce zdobył Kaczmarczyk, długość skoków: 28 i 29 m (nota 139,7), 2) **Orlewicz** dł sk. 27,5 i 27 m (nota 135,7), 3) **Szczerba** dł. sk. 25 i 23,5 m (nota 127), 4) **Galica** (nota 107,6), 5) **Lorek** (nota 98).

Otwarty konkurs skoków przyniósł zwycięstwo Orlewiczowi dług. skoków: 26,5 i 33,5 m (nota 218), 2) **Kaczmarczyk** dł. sk. 22 i 31,5 m, (nota 201,5), 3) **Podeszwa** dł. sk. 21,5 i 21 m (nota 168), 4) **Sykała** (AZS, Kraków) 17 i 23,5 m (nota 160,2), 5) **Froncz** (S. G. W., Warszawa) dł. sk. 15,5 i 16 m, (nota 136,4).

Wyniki kombinacji norweskiej: 1) M. Woyna-Orlewicz nota 295,7, 2) **Kaczmarczyk** nota 277,1, 3) **Galica** nota 181,6, 4) **Lorek** nota 165,9, 5) **Szczerba** nota 121.

Komisję sędziowską tworzyli: dyr. **Alberti,** mgr. **Bośniacki, Płonka.** Kierownikiem technicznym zawodów był **mgr. J. Ustupski.**

Ogółem w zawodach brało udział **65 zawodników. Zwycięzcy otrzymali z Ministerstwa Aprowizacji i Handlu jako nagrody kupony na ubrania i płaszcze oraz kurtki.**

Zawody poprzedziło w dniu 18. II. **uroczyste** otwarcie obozu, którego dokonano na wspaniale udekorowanym flagami wszystkich państw słowiańskich stadionie w Karpaczu. W uroczystości wzięli udział: starosta Jeleniej Góry, **Tabaka,** przedstawiciele W. P. gen. bryg. **Zawadzki,** płk. **Żydek,** mgr. **Lipiński,** delegat Min. Oświaty **Noskiewicz,** delegat Uzdrowisk Dolnośląskich **dyr. Wołowski** i komitet organizacyjny S. A. O. N-u. Z chwilą przybycia Dostojnych Gości, młodzież akademicka, ustawiona grupami województw, odśpiewała: „Gaudeamus igitur" i „Rotę" po czym prezes Centrali AZS, **Walter,** wygłosił podniosłe przemówienie.

Podkreślić należy, że **prawdziwym ojcem-opiekunem całej młodzieży akademickiej w czasie trwania zawodów był b. student U. J. w Krakowie, obecnie burmistrz Karpacza, Stanisław Staroń.**

Międzynarodowe mistrzostwa Czechosłowacji

Bachleda-Curuś zwycięzcą biegu zjazdowego — Stefan Dziedzic trzeci w kombinacji norweskiej

Bańska Bystrzyca (od wł. koresp.). Urocza miejscowość Bańska Bystrzyca była przez **cały** ubiegły tydzień widownią XLVII **mistrzostw narciarskich Czechosłowacji** w konkurencji międzynarodowej, w której udział wzięła również **ekipa polska** w składzie 14 zawodników z kierownikiem **Bujakiem** na czele. Nasi narciarze spisali się doskonale, lepiej aniżeli ogólnie się spodziewano i byli **groźnymi** przeciwnikami dla zawodników czechosłowackich. Już w pierwszym dniu mistrzostw w biegu zjazdowym Stanisław **Marusarz** zdobył **drugie** miejsce w bardzo silnej konkurencji. Bieg ten został **unieważniony** z powodu pewnych nieformalności organizacyjnych.

Powtórzony bieg przyniósł Polakom **pierwszy wielki sukces.** Zdobyli oni dwa zaszczytne tytuły: **mistrzostwo i wicemistrzostwo Czechosłowacji.** Mistrzem został **Bachleda-Curuś Andrzej** z Zakopanego, wicemistrzem — **Pawlica** również z Zakopanego. Nie na tym skończyły się **sukcesy** Polaków w tym dniu. W pierwszej sklasyfikowanej **dziesiątce** uplasowało się aż **siedmiu naszych** narciarzy. Startowało aż **267** zawodników, co tym bardziej podkreśla sukcesy polskich narciarzy. Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco: 1) **Bachleda-Curuś** (Polska) 1 min. 14.05; 2) **Pawlica** (Polska) 1,47,2; 3) Sponar (Czechosłowacja) 1,49,4; 4), 5) Bruk (Czechosłowacja) i **Kozak** (Polska) w jednakowym czasie 1,53,2; 6) **Gąsienica Samek** (Polska) 1,53,2; 7) **Ciaptak** (Polska) 1,53,6; 8) **Seliger** (Czechosłowacja) 1,54; 9) Stanisław **Marusarz** (Polska) 1,54,6; 10) **Dziedzic** (Polska) 1,55,2.

Rozgrywany w tym dniu „skrócony" **maraton** narciarski, bieg na 25 km, odbył się tylko w konkurencji krajowej. Zwyciężył **Balwin** w czasie 1 godz 28 min. 40 sek. przed **Budarkiem** 1 godz. 40,34. Zapowiedziano, że bieg 50 km rozegrany zostanie w tym tygodniu w Karkonoszach.

W dalszym ciągu mistrzostw rozegrany został **slalom** do kombinacji alpejskiej. Mistrzem Czechosłowacji w kombinacji alpejskiej (bieg i slalom) został Sponer (Czechosłowacja), który uzyskał 179 punktów, mając czasy 65 i 69 sek. — **Bachleda-Curuś** (Polska) **został wicemistrzem Czechosłowacji** (punktów 180, czasy: 93,6 i 78,4). **Trzecie miejsce zajął również Polak Pawlica,** który w slalomie miał obydwa bardzo dobre biegi (72,1 72,2 sek.), lecz zainkasowanych 12 punktów karnych odebrało mu **pewne pierwsze miejsce.** W pierwszej dziesiątce Polacy zajęli jeszcze pięć miejsc, a mian.: 6) **Ciaptak** 201 pkt., 7) **Kozak** 202 pkt., 8) **Gąsienica** 203 pkt., 9) **Dziedzic** 207 pkt. i 10) Stanisław **Marusarz** 201 pkt.

W biegu na 18 km zwyciężył mistrz Polski Cardal (Czechosłowacja) w czasie 1,11,13, drugi był zwycięzca biegu na 25 km — **Balwin,** trzeci: Matuszny (Polska) w czasie 1 godz. 19 min. 4) **Zaporecki** (Czechosłowacja) 1,20,18, 5) **Dziedzic** (Polska) 1,20,24. 6) **Solce** (Czechosłowacja) 1,21.

Bańska Bystrzyca (tel. wł.). W sobotę, w przedostatnim dniu mistrzostw narciarskich Czechosłowacji rozegrane zostały **skoki do kombinacji norweskiej.** W ogólnej punktacji (biegu na 18 km i skoku) **pierwsze miejsce i tytuł mistrza Czechosłowacji** zdobył **Nemecky** (Czechosłowacja), skoki $40\frac{1}{2}$, 41 m, nota 419,6 pkt., **wicemistrzem** został **Lukes** (Czechosłowacja), skoki 43, 42 m, nota 418 pkt., 3) **Dziedzic Stefan** (Polska) skoki 43 i 42 m, nota **418 punktów,** 4) Kodowy (Czechosłowacja), 5) Saban (Czechosłowacja).

Trzecie miejsce w kombinacji **Dziedzica** jest **wielkim sukcesem** tego 18-letniego zaledwie harcerza zakopiańskiego, który zapowiada się jako **wielka gwiazda** w polskim narciarstwie. Konkurencja była **niezwykle** silna.

Czekamy na **„ostatnie słowo"** Stanisława Marusarza **w ostatnim dniu mistrzostw, w konkursie skoków otwartym!**

Harcerskie mistrzostwa narciarskie

Zakopane, 24 lutego (tel. wł.). Przy udziale około 200 zawodników rozegrano tu zawody narciarskie Związku Harcerstwa Polskiego. W pierwszym dniu zawodów dnia 21 bm. rozegrano bieg sztafetowy seniorów, seniorek i juniorów. Na starcie biegu sztafetowego w konkurencji seniorów (4×5 km) stanęło 6 sztafet: z Zakopanego, Krakowa i Bielska. Zwyciężyła sztafeta **HKN Zakopane I** w czasie 2,01.14, 2) HKN Bielsko, 3) HKN Zakopane II, 4) Bielsko II, 5) Kraków. W klasyfikacji indywidualnej: 1) Tadeusz **Dawidek** 28,24, 2) J. Kobylański 29,03, 3) Kazimierz Gołąb 29,08, 4) Wis 29,27 (wszyscy z HKN Zakopane), 5) Krupski (Bielsko), 6) Grygiel (Bielsko).

W biegu seniorek 4×2,5 km były 3 sztafety z Krakowa i Zakopanego. 1) **HKN Zakopane** 1,25,12, 2) Hufiec Zakopane, 3) HKN Krakow. W indywidualnej klasyfikacji: 1) Wanda **Żegocińska** (Hufiec Zakopane) 19,56, 2) Michalina Banaś i Zofia Łukaszczyk, 3) Zofia Pędzimąż.

Bieg sztafetowy juniorów 4×2,5, startowało 5 sztafet: z Bielska, Krakowa, Zakopanego, Warszawy. Pierwsze miejsce zajęła sztafeta HKN **Bielsko** 1,5,28, 2) HKN Zakopane I, 3) HKN Zakopane II, 4) Kraków, 5) Warszawa. W indywidualnej konkurencji pierwsze miejsce zajął Marian **Zacny** z Bielska 13,31, 2) Kirkor (Zakopane), 3) Tadeusz Kowalski.

W dniu 22 lutego odbył się **bieg zjazdowy** ze szczytu Gubałówki z metą na dolnej stacji kolejki terenowej na Gubałówce. W początkowej części bieg zjazdowy miał chraakter slalomu, a w dolnej części był właściwym biegiem zjazdowym. Wyniki konkurencji juniorek: 1) Wanda **Żegocińska** (Hufiec Zakopane) 3,28, 2) Wanda Janas (Zakopane), 3) Zofia Rajska (Nowy Targ), 4) Hyro (HKN Zakopane), 5) Michalina Banaś. (HKN Zakopane) 3.07, 2) Jerzy Karwacki (Za-
W konkurencji juniorów: 1) Ryszard **Wawro** kopane 3.11, 3) Bronisław Gibas (HKN Zakopane, 4) Wiktor Olszewski (Bielsko), 5) Mordarski Zakopane). W biegu zjazdowym seniorek: 1) Łucja **Stoli** (HKN Kraków) 3,50, 2) Elżbieta Niemczyk (HKN Zakopane), 3,54, 3) Zofia Jurczyńska (HKN Katowice) 3,56, 4) Pędzimąż (Zakopane), 5) Madej Katowice). W biegu zjazdowym seniorów: 1) Kazimierz **Gołąb** (HKN Zakopane) 2,59, 2) Ludwik Fischer (HKN Zakopane), 3, 3) Adam Holy (HKN Zakopane) 3,04, 4) Wit. Ostrowski (HKN Kraków) $3{,}08\frac{1}{2}$, 5) Henryk Apollo (Kraków) 3,09.

W sobotę odbył się **bieg 12 km dla seniorów i 4 km dla juniorów.** Bieg 4 km: 1) Marian **Zacny** (HKN Bielsko) 23.41, 2) Wierzynkiewicz (HKN Bielsko) $23{,}55\frac{1}{2}$, 3) Gościński (HKN Zakopane) 24,34, 4) Bronisław Dawidek (HKN Zakopane) 24,41, 5) Ryszard Wawro (HKN Zakopane) 25,15. W biegu 12 km: 1) Janusz **Kobyliński,** 2) Tadeusz Dawidek, 3) Kazimierz Gołąb, 4) Adam Hoły, 5) Mieczysław Wis, 6) Stanisław Ziemba, wszyscy z HKN Zakopane.

Dziś w niedzielę rozegrano na skoczni terenowej pod Nosalem konkurs skoków dla juniorów. Na starcie stanęło 51 zawodników w wieku 14—15 lat, a uzyskane przez nich wyniki wróżą wspaniałą przyszłość. Oto one: 1) Kirkor (HKN Zakopaen) długość skoków 20 i 20,5 m (nota 70), 2) Węgrzynkiewicz (HKN Zakopane) dł. sk. 19,5 i 21,5 m (nota 65,7), 3) Gregorczyk (HKN Zakopane) dł sk. 20 i 20,5 m, 4) Karwacki (HKN Zakopane) 19,5 i 21,5 m, 5) Górkowski (HKN Zakopane) 18,5 i 21,5 m, 6) Kowalik, 7) Wawro, 8) Gibas, 9) Mordarski (wszyscy HKN Zakopane), 10) Papież (HKN Poronin).

Konkurs skoków do biegu złożonego dał następujące wyniki:

1) **Karpiel St.** (HKN Zakopane) dł. sk. 21 i 23,5 m (nota 72), 2) **St. Ziemba** (HKN Zakopane) 21 i 20,5 m (67,5), 3) **J. Gąsienica** 18,5 i 20,5m (64), 4) **Tad. Dawidek** (HKN) 19 i 19,5 (63,7), 5) **Gajewski,** 6) **Gołąb,** 7) **Dobrzyński,** 8) **Zwijacz,** 9) **Zawada,** 10) **Tylko.**

W wyniku biegu złożonego **na podstawie punktacji biegu i konkursu skoków, mistrzem Związku Harcerstwa Polskiego na rok 1946 został Tadeusz Dawidek (HKN Zakopane),** uzyskując łączną notę 306,5. Drugie miejsce i tytuł wicemistrza zdobył jego kolega klubowy Kazimierz Gołąb (nota 304).** Na dalszych miejscach znaleźli się również zawodnicy Harcerskiego Klubu Narciarskiego z Zakopanego: 3) **Ziemba,** 4) **Hoły Ad.,** 5) **Józkiewicz,** 6) **Frytek.**

Otwarty konkurs skoków na skoczni krokwieńskiej, w którym oprócz zawodników HKN-ów **brali udział narciarze innych klubów** przyniósł zwycięstwo **Stan. Karpielowi (HKN Zakopane),** który uzyskał **skoki 51 i 51,5 m** (nota 221). Dalsze miejsca zajęli: **St. Hoły** (HKN) sk. 50 i 52 m (216,6) 3) **Stefan Szostak** (Sokół) 50 i 52 m, 4) **J. Gąsienica** (HKN) 43 i 45m, 5) **Jerzy Schindler** (Wisła) 43 i 47,5 m, 6) **Cz. Kendryna,** 7) **Pędzimąż** 8) **Świerk** 9) **St. Ziemba,** 10) **Tad. Dawidek.**

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zdobył H. K. N. Zakopane uzyskując 160 pkt. przed H. K. N. Bielsko 47 pkt. Na trzecim miejscu znalazł się **H. K. N. Kraków z 15 punktami.**

Całość organizacyjna, nad którą czuwał **inż. Gołogórski** b. sprawna.

Nowe władze P. Z. L. T.

Walne Zebranie Polskiego Związku Lawn-Tenisowego było „imprezą", jakiej świadkami nie życzylibyśmy sobie być więcej. Odkąd radca Olchowicz ustąpił miejsca przewodniczącemu dr. Szembekowi, który nieudolnością i niedołężnością przyczynił się do katastrofalnego wprost poziomu obrad — czuć było burzę w powietrzu. Doszło do tego, że przedstawiciel Śląska dr. Guzy postawił publicznie zarzut sportowcom krakowskim, że „popijali z Niemcami w knajpach (bruderschaft?!) i szli na rękę Niemcom" — a kiedy zażądano nazwisk tych sportowców, oświadczył, że powie innym razem — później, że powie „na ucho" ...wreszcie... w swej kancelarii, w Katowicach, gdyż boi się, by go za ten zarzut nie zaskarżono! Dr. Guzy, który według dr. Szembeka na początku dochodzeń w sprawie Bratka „wyjaśnił" przedstawicielowi P. Z. T. (dr. Szembekowi), że słowo „abgelehnt" trzeba rozumieć tak, iż Bratek zmuszony był do przyjęcia volksdeutscherstwa — odmówił przyjęcia tegoż — (urzędowe wyjaśnienie słowa „abgelent" było zupełnie inne) powiedział obecnie... że musiał zostać źle zrozumianym(?!). Dr. Szenbek, jako przewodniczący i równocześnie najbardziej zainteresowany w tej sprawie przeszedł nad tym oświadszeniem do porządku!

Nic dziwnego, iż w tych warunkach, z powodu przemówień (99% — Bratek et comp.) zarówno treścią jak i głebokim zrozumieniem a przy tym budującym samokrytycyzmem odznaczało się przemówienie prezesa ustępującego zarządu, radcy Olchowicza oraz krótkie, a rzeczowe i wnikliwe uwagi zasłużonych działaczy Związku dr. Frączkiewicza, inż. Wajdowskiego i Horaina oraz mjra Zarzyckiego.

Mówiąc o całokształcie pracy Zarządu P.Z.L.T. zwrócił dyr. Olchowicz uwagę na nader trudne warunki w jakich praca ta się odbywała. Oto zarząd, złożony z przedstawicieli kilku Okręgów nie zebrał się w komplecie ani razu — a zdekompletowany stracił znów najwięcej czasu na... sprawę Bratka. Okręgi nie wykazały żadnej działalności, czego najlepszym świadectwem jest fakt, że dopiero w dniu Walnego Zebrania P. Z. L. T. i zebrani dowiedzieli się, że istnieją kluby tenisowe takie np. jak: Łódzka Fabryka Nici — Łódzkie Zjednoczenie Przemysłu Czesankowego, Bank Gospodarstwa Krajowego (Łódź) itp. Najważniejszą bolączką była jednak sprawa piłek. Paraliżowała ona wiele poczynań — a uniemożliwiając odpowiedni trening nie mogła wpłynąć na podniesienie poziomu.

Kiepsko z ekstraklasą

Mamy właściwie w tej chwili jednego gracza o klasie europejskiej: Hebdę. Niestety jest to zawodnik nie pierwszej już młodości; inne czołowe rakiety Polski to ciągle jeszcze talenty, którym potrzeba dobrego trenera i szlifu poważnych spotkań. Z radością wita dyr. Olchowicz powstanie robotniczych klubów tenisowych i twierdzi, że w dołach robotniczych, z których to sfer pochodzi większość naszych najlepszych tenisistów, znajdą się niechybnie talenty, a zadaniem przyszłego zarządu jest talenty te wyłowić jak najszybciej, jak największą opieką otoczyć.

Wszystko dla przyszłości

Pod kątem wychowania narybku tenisowego, zdaniem najbardziej doświadczonego znawcy tenisa nie tylko polskiego winna iść praca przyszłego zarządu P. Z. L. T. Młodych tenisistów naszych trzeba możliwie najczęściej wysyłać zagranicę — nie dla startu nawet lecz po naukę z obserwacji dobrych wzorów; w kraju zaś musi się znaleźć dostateczna ilość kortów, piłek i dobrych trenerów.

Z tenisistkami nadal krucho...

Poza Jadwigą Jędrzejowską, której gwiazda błyszczy nadal na firmamencie sportu europejskiego nie mamy w tej gałęzi sportu godnych jej poziomu partnerek. Prezes ustępującego zarządu przekonany jest jednak, że i tu sport robotniczy zdoła wypełnić lukę i myśl jego biegnie wówczas do nieszczęśliwie przegranego Pucharu Środkowej Europy w konkurencji pań, który Polska przegrała z różnicą jednego seta, na skutek niedyspozycji siostry naszej mistrzyni Zofii Jędrzejowskiej.

Musimy także wznowić

Puchar środkowej Europy

w konkurencji męskiej. Puchar ten, ufundowany przez królową Jugosłowiańską, Marię, zdobyła w 1938 r. drużyna polska, walcząc z nast. przeciwnikami: Jugosławią, Czechosłowacją, Austrią i Węgrami. Cenne to trofeum uległo spaleniu w czasie działań wojennych w 1939 r. w Warszawie, — a na Polsce, jako na ostatnim zwycięzcy ciąży obowiązek wznowienia gier o puchar środkowej Europy. Zdaniem dyr. Olchowicza — należałoby zwrócić się do najwyższych Dostojników Państwa, którzy okazują jak największą życzliwość i zrozumienie dla sportu polskiego — a ci spewnością ufundują nagrodę w miejsce zniszczonego w czasie wojny pucharu.

Ze sprawozdania kasowego wynikło, że kasa Związku w chwili Walnego Zebrania wyraża się pozycją 0, a ogólny obrót wyniósł (bez mistrzostw Polski) 9.115 zł.

W dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu zabierali głos głównie delegaci Śląska poruszając znów sprawę Bratka. Spowodowało to mocną replikę dyr. Olchowicza i dr. Frączkiewicza, który dowiódł na podstawie kodeksu Międzyzwiązkowej Komisji Porozumiewawczej, że rehabilitacja jako Polaka nie jest jeszcze równoznaczną z rehabilitacją sportowca. Jakże słusznie twierdził dr. Frączkiewicz, że przeciętnemu obywatelowi wolno np. pić i upić się nawet — lecz za upicie się czeka sportowca dyskwalifikacja. Zresztą i ten grzech upicia się ma jeszcze na sumieniu Bratek i to popełniony w chwili występu w barwach Polski za granicą: w Rumunii. Upił się tam do tego stopnia, że nie mógł... trafić rakietą w piłkę i już wówczas (przed wojną) P. Z. L. T. ukarał go roczną dyskwalifikacją.

W wyniku wyborów wybrano nowy Zarząd Polskiego Związku Lawn-Tenisowego w następującym składzie: prezes: inż. Wajdowski, wiceprezesi: dr. Potuczek, mjr. Zarzycki, inż. Gerich, sekretarz: dr. Szembek, skarbnik: Gajewski, członkowie zarządu: Jonszta, Szeraucówna, Chmielewski. Kapitan sportowy: inż. Herbst. Komisja Sportowa: inż. Wajdowski i Herbst. Komisja Weryfikacyjna: inż. Wajdowski, Jonszta, Kubiszyński, dr. Szembek, dr. Potuczek. Komisja sędziowska: inż. Gerich i Cynka.

W uznaniu zasług, położonych około rozwoju tenisa polskiego nadało Walne Zebranie przez aklamację godność prezesa honorowego PZLT radcy Olchowiczowi.

Siedzibą Związku pozostaje nadal Kraków. Postanowiono rozegrać narodowe mistrzostwa Polski w lipcu we Wrocławiu — a międzynarodowe w sierpniu w Sopocie.

Podkreślić trzeba, iż absolutorium ustępującemu zarządowi uchwalono większością 6 głosów; przeciw absolutorium głosowały kluby śląskie i warszawskie m. in. Legia, której założycielem i członkiem honorowym był dotychczasowy prezes Związku dyr. Olchowicz.

Jakie mamy kluby tenisowe?

Na wniosek Komisji Mandatowej Walne Zebranie P. Z. Ł. T. uprawniło do głosu przedstawicieli następujących klubów: Cracovia, R. K. S. Chełmek, Krakus, A. Z. S. (Kraków), Legia (W-a), Polonia (W-a), A. Z. S. (W-a), Zjednoczenie (Poznań), K. S. Sopot, Pogoń (Katowice), A. K. S. (Chorzów), T. S. Szopienice, Lechia (Mysłowice), Polonia (Bytom), K. S. Wrocław, Geyer (Łódź), Ł. K. S. (Łódź), Widzewska Manufaktura (Łódź), Śląsk (Tarnowskie Góry), Piast (Gliwice), A. Z. S. (Gliwice), Łódzka Fabryka Nici, Łódzkie Zakłady Przemysłu Czesankowego, Krusche-Ender (czas najwyższy zmienić tę nazwę!), Bank Gospodarswa Krajowego (Łódź), Piotrkowski Klub Sportowy, Narodowy Bank Polski (Łódź) i R. K. S. Tramwaj (Łódź).

Pod pręgierz opinii publicznej

Wojewódzki Komitet Sportowy w Krakowie wysłał pod adresem dr Guzy w Katowicach pismo z żądaniem podania do dni 3 nazwisk sportowców krakowskich, którzy według jego oświadczenia złożonego na Walnym Zebraniu P. Z. L. T., ułatwiali pracę Niemcom i popijali z nimi w knajpach. Wojewódzki Komitet Sportowy domagał się od dr Guzy'ego imieniem ogółu sportowców krakowskich ujawnienia tych nazwisk, zapewniając, że w wypadku konkretnych danych wkroczy z całą stanowczością i surowością i nadmienia równocześnie, że w wypadku nienadesłania przez dr Guzy'ego konkretnych danych, wystąpi przeciw niemu na drogę sądową o oszczerstwo.

*

Na marginesie tej wiadomości zaznaczyć należy, że Wojewódzki Komitet Sportowy i świat sportowy krakowski oburzony jest na przewodniczącego Walnego Zebrania dr Szembeka, który nie wkroczył z całą stanowczością, lecz zezwalając dr Guzy'emu na połowiczne wyjście z sytuacji, mógł ściągnąć na siebie podejrzenie, że solidaryzuje się ze stanowiskiem dr Guzy'ego.

*

Dr Szembek postąpił również wbrew przyjętym zwyczajom, że gdy ustępujący zarząd proponuje na przewodniczącego któregoś spośród swoich członków, to wówczas inny członek zarządu nie przyjmuje kandydatury na przewodniczącego. Dr Szembek kandydaturę tę przyjął i mamy wrażenie, że odmowa kilku proponowanych przez niego na assesorów Walnego Zebrania kandydatów, była wymowną manifestacją.

Sylwetką dr Szembeka, nieznanego nam przed wojną na niwie pracy sportowej, zajmiemy się jeszcze w późniejszym czasie.

Związek Polskich Związków Sportowych częścią składową P. U. W. F. i P. W.

Warszawa, 24. II. (tel. wł.) W ostatnich dniach zapadły ważne decyzje odnośnie Związku Polskich Związków Sportowych. Zagadnienie czy w związku z powstaniem Państwowego Urzędu Wych. Fizycz. i Przysp. Wojskowego ma działać taka instytucja jak Związek Polskich Związków Sportowych i o ile tak, jakie będzie posiadała uprawnienia, by jej działalność nie tworzyła pewnej dwutorowości z działalnością Państwowego Urzędu W. F. i P. W. zostało rozwiązane.

Jak się okazuje Z. P. Z. S. zostanie utrzymany. Siedzibą jego będzie Warszawa. Pierwsze Walne Zebranie tego związku odbędzie się w dniach 23 i 24 marca w Warszawie. Zarząd Z. P. Z. S. składać się będzie z 9 członków, które wejdą automatycznie w skład Państwowej Rady Sportowej przy Urzędzie W. F. i P. W., tworząc w niej komisję dla spraw sportowych. Z. P. Z. S. podlegał będzie nadzorowi i kontroli P. U. W. F. i F. W.

Wytyczne odnośne działalności tego związku oraz praca i obowiązki ustalone zostaną na posiedzeniu w dniu 8 marca br.

Lekkoatleci krakowscy do Olsztyna nie jadą

Z ciężkim sercem przyszło powziąć krakowskim lekkoatletom decyzję nie wzięcia udziału w lekkoatletycznych mistrzostwach zimowych Polski, jakie odbędą się w dniach 2 i 3 marca w Olsztynie. Z przykrością stwierdzili, iż mimo najszczerszych chęci startowania nie będą mogli wyjechać. Szereg przyczyn natury tak sportowej, jak finansowej i innych na to się złożyło.

Zawodnicy krakowscy nie są przygotowani do startowania i gdyby nawet przełamane zostały trudności finansowe, które odgrywają też olbrzymią rolę, to istnieje obawa że start ich nie wypadłby pomyślnie. Propagandowo nie osiągnęliby żadnych pozywnych rezultatów, a start ich mógłby poderwać dobre imię krak. lekkoatletyki. Poza tym Olsztyn leży zbyt daleko od Krakowa i przynajmniej 6 dni wymagała by cała wyprawa, co połączone jest w tej chwili z uzyskaniem urlopów dla tych, którzyby mieli jechać z dużymi trudnościami. Następnie Olsztyn jest dużą niewiadomą pod względem zakwaterowania i utrzymania. Bliższych wyjaśnień P. Z. L. A., co do dokładnych danych w jakich warunkach mistrzostwa te mają się odbyć, nie podał. Wiadomość o terminie, oraz dokładne dane odnośnie Olsztyna na miesiąc przynajmniej wcześniej, pozwoliłoby na poczynienie odpowiednich przygotowań ze strony kierownictwa klubów, jak i zawodników i z pewnością ekipa krakowskich lekkoatletów reprezentowana byłaby w dużej liczbie w Olsztynie.

Z westchnieniem „szkoda, że nie możemy jechać", oraz myślą zwróceni na teren mistrzostw, z życzeniami jak najlepszych rezultatów tak organizatorom jak biorącym udział zawodnikom oczekują lekkoatleci krakowscy na wiadomości z Olsztyna. (at)

„Olimpiada" narciarska OM TUR-ów

W ubiegłym tygodniu rozegrano w Dusznikach — Zielony Las (woj. Dolno-Śląskie) ogólnopolskie zawody narciarskie OM TUR-ów i RKS-ów z całej Polski. Na starcie stanęło około 150 zawodników, reprezentujących 15 OM TUR-ów.

Zawodnicy krakowscy, którzy przybyli późno na miejsce (wskutek śnieżycy pobłądzili jadąc samochodem) nie startowali w biegu na 12 km.

Poniżej podajemy szczegółowe wyniki, nadmieniając, że na czele sprawnej organizacji zawodów stał ob. Boski — a w gronie sędziów znajdował się znany działacz RKS w Krakowie ob. Kasperek.

Wyniki biegu zjazdowego: 1) Tajner (OM TUR Goleszów) 1,30,2, 2) Jan Klamerus (RKS Związkowiec Kraków) 1,32,7, 3) Ryś (OM TUR Cieszyn) 1,38,4, 4) Sikora (OM TUR Goleszów) 1,39,6, 5) Migacz (OM TUR Wałbrzych) 1,43.

Wyniki biegu na 12 km: 1) Tajner (OM TUR Goleszów) czas: 46,10, 2) Łapanowski (OM TUR Wałbrzych) 50,23,4, 3) Trukan (OOW) 51,25, 4) Narkiewicz (OM TUR Bydgoszcz) 51,42, 5) Brzeziński (OM TUR Wałbrzych) 53,5.

Wyniki slalomu: 1) Jan Klamerus (RKS Związkowiec Kraków) czas: 1,07, 2) Tajner (OM TUR Goleszów) 1,07,5, 3) Olszewski (OM TUR Jelenia Góra) 1,17,6, 4) Migacz (OM TUR Wałbrzych) 1,18,3, 5) Sikora (OM TUR Goleszów) 1,21,1.

Wyniki skoków do kombinacji: 1) Szczepański — długość skoków: 34,5 i 34,5 m, nota 104, 2) Michałek 28 i 21,5 m, nota 94,5, 3) Tajner 47,5 i 34,5 m, nota 90, 4) Gurjanow 23,5 i 27,5 m, nota 87, 5) Boroń 22 i 17 m, nota 86.

Wyniki otwartego konkursu skoków: 1) Tajner 42,5 i 34,5 m, nota 120, 2) Józef Klamerus 43 i 35 m, nota 120, 3) Jan Klamerus 36 i 32 m, nota 107, 4) Szczepański 30,5 i 34,5 m, nota 105, 5) Wieczorek 24,5 i 25,5 m, nota 104.

Sztafeta 4×10 km: 1) OM TUR Goleszów (w składzie Nikiel, Wieczorek, Wyzik i Tajner) czas 2:58,43, 2) OM TUR Wałbrzych (w składzie Brzeziński, Boroń, Migacz, Gurjanów) czas 3:02,31, 3) OM TUR Kamienna Góra, czas 3:05,34, 4) RKS Związkowiec Kraków (w składzie Szczerbuła, Józef Klamerus, Pierzchała, Jan Klamerus) czas 3:17,14, 5) Placówka KOP, czas 3:24,15.

W ogólnej punktacji: pierwsze miejsce zajął OM TUR Goleszów uzyskując 357 pkt. przed OM TUR Wałbrzych 329 pkt. i RKS Związkowiec Kraków 219,5 pkt. Na dalszych miejscach znaleźli się: RKS Batory (Chorzów), Ochr. Pogr. (Zielony Las), OM TUR (Bydgoszcz), OM TUR (Kamienna Góra), OM TUR (Jelenia Góra), OM TUR (Wrocław), OM TUR (Gliwice), OM TUR (Kładzko), OM TUR (Kraków), OM TUR (Warszawa), OM TUR (Łódź) i OM TUR (Sopoty).

Wiadomości z zagranicy

OSLO

W Oslo odbyły się zawody łyżwiarskie, z udziałem najlepszych zawodników ZSRR i Norwegii. W ogólnej punktacji zwyciężyła drużyna radziecka, dla której największą ilość punktów zdobył Pietrow zajmując jednocześnie pierwsze miejsce w indywidualnej punktacji turnieju. — Zawodniczki radzieckie zajęły wszystkie pierwsze miejsca, w biegu zaś na 1500 m padł rekord świata ustanowiony przez Karolinę, która uzyskała czas 2 min. 36,8 sek. Zwyciężyła ona również w biegu na 3000 m z czasem 5 min. 31,5 sek.

W konkurencjach męskich w biegu na 500 m pierwszym był Krog (Norwegia) 43.9 sek., zaś o jedną dziesiątą sekundy później przyszedł Proszin (ZSRR). Na dystansie 1500 m zwyciężył Lundberg (Norwegia) w czasie 2 min. 21 sek. przed Pietrowem (2.21,9) i Hebbe (Norwegia). Bieg na 3000 m znów przyniósł zwycięstwo Norwegowi Hebbe, który przybył do mety w czasie 4 min. 55,8 sek. przed Pietrowem i Lundbergem. Pietrow uzyskał w biegu na 5000 m piękny czas 8 min. 28,9 sek., przed Hebbe i Hagen (Norwegia).

Po zawodach zwycięskiemu zespołowi radzieckiemu wręczono kosztowny puchar.

BUDAPESZT

UJPESTI nadal na czele ligi. Po ostatnich wynikach zawodów piłkarskich o mistrzostwo ligi węgierskiej (D. M. V.—Vasas 3:2 i Törekves—Zuglói 4:0) prowadzi nadal w grupie II-giej Ujpesti z różnicą 5 pkt. przed znajdującym się na 2-gim miejscu Vasasem. W grupie pierwszej znajduje się na czele F. T. C.

Amerykanie startują w Garmisch-Partenkirchen

Na terenach słynnej z olimpiady zimowej miejscowości Garmisel-Fartetkirchen, zwanej popularnie „Ga-Pa" urządziła ostatnio amerykańska armia okupacyjna zewnętrzne zawody narciarskie. Bieg zjazdowy i kombinację alpejską wygrał por. Godman — Slalom por. Perth.

PRAGA

W mistrzostwach hokejowych Czechosłowacji tabele rozgrywek przedstawiają się następująco:

GRUPA I

	Gier	Pkt.	Bramek
1) LTC Praga	4	8	30:8
2) SK Bratislava	5	8	22:9
3) SK Budzejowice	4	6	9:7
4) SK Podoli	5	3	11:16
5) HC Stadion	5	3	8:14
6) Bańska Bystrica	5	0	9:35

GRUPA II

	Gier	Pkt.	Bramek
1) I. CLTK Praga	5	8	35:10
2) AC Sparta	5	7	20:16
3) VS Bratislava	4	4	15:14
4) HC Tatry	5	4	12:27
5) DSK Tabor	4	2	10:20
6) SK Prostejov	3	1	5:10

PRAGA

LTC (Praga)—Hammerby (Szwecja) 4:1 (2:0, 2:0, 0:1).

Pierwszy występ Szwedów na ziemi czeskiej przyniósł im porażkę; gospodarze byli — zwłaszcza w dwóch pierwszy tercjach — w przewadze i zwyciężyli zasłużenie.

BRATYSŁAWA

Bratysława—Budapeszt 4:1 (O:0, 2:1, 2:0).

Mecz hokejowy Bratysława—Budapeszt zakończył się porażką Węgrów. Od wyższej jeszcze porażki uratował drużynę Budapesztu doskonały bramkarz.

Wiadomości z kraju

Wisła wyjeżdża bez pożegnania

Łódź, 24 lutego (tel. wł.). W zawodach o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej rozegrano tu w sobotę spotkanie: Warta (Poznań) — Wisła (Kraków). Krakowianie, osłabieni brakiem Arleta, przegrali to spotkanie 29:27 dosłownie w ostatnich sekundach meczu, będąc przez cały jego ciąg równorzędnym przeciwnikiem i prowadząc do przerwy 21:18. W ostatniej chwili Szymura zdobył dla swych barw 6 punktów, przechylając tym samym szalę zwycięstwa na korzyść Poznańczyków.

W niedzielę rozegrano spotkanie Warta — TUR (Łódź). I tym razem Warcie dopisało szczęście, gdyż przeciwnik równorzędny w polu zawodził w strzałach do kosza, a wymownym świadectwem niedyspozycji strzałowej TUR-owców jest fakt, że z jedynastu karnych rzutów zdołali wyzyskać zaledwie trzy. Ogólny wynik spotkania 29:26 (17:11).

Popołudniu miała się zmierzyć Wisła z TUR-em. Krakowianie nie mają już żadnych szans na zdobycie pierwszego miejsca, nie stanęli do zawodów i odjechali do domu, czyniąc tym samym srogi zawód publiczności łódzkiej, która tłumnie przybyła na zawody.

W MECZU BOKSERSKIM Ł. K. S.—Z. Z. K. (Tarnowskie Góry) uzyskano wynik nierozstrzygnięty 5:5. Poszczególne walki: waga musza (na pierwszym miejscu bokserzy ŁKS-u): Stasiak wygrał na punkty z Misiem, waga kogucia: Solecki przegrał wysoko z Kisingerem, w. piórkowa: Pawlak przegrał w 1 rundzie przez k. o. z Hakubą, w. półśrednia: Olejnik wygrał z Cisarem, w. średnia I Rychtelski przegrał z Chudzikiem w. średnia II: Szczapiński pokonał Zjadlińskiego, w. półciężka: Żywiec przegrał v. o. na skutek spóźnienia się (w walce towarzyskiej wygrał na punkty ze steckim).

KATOWICE. Mistrzostwa bokserskie Śląska wyłoniły następujących mistrzów wagi muszej do ciężkiej: Łada, Grzywocz, Kucharski, Komuda, Grądkowski, Nawara, Kolonko i Figiel.

MYSŁOWICE. Towarzyskie zawody piłkarskie pomiędzy miejscową Lechią a Cracovią zakończyły się zwycięstwem drużyny śląskiej 3:0 (2:0).

CHORZÓW. AKS (Chorzów) przed wyjazdem do Czechosłowacji rozegrał w niedzielę towarzyskie zawody ze Śląskiem (Świętochłowice), wygrywając 15:1 (10:0). Atak ze Spodzieją i Pytlem zagrał wprost koncertowo.

KATOWICE. W międzyokręgowych mistrzostwach Polski w koszykówce męskiej Cracovia pokonała w sobotę Znicz (Pruszków) 37:36 (18:14), Pogoń—AKS 43:25 (11:13). W niedzielę Cracovia—AKS w. o. 20:0, Pogoń—Znicz 51:41 (18:14).

KIELCE

Walne zebranie Kieleckiego Okręgowego ZPN uchwaliło zaliczyć 6 klubów do klasy „A", 13 do klasy „B", a pozostałe do klasy „C". Na tej podstawie klasę „A" tworzą: Tęcza (Kielce), Ruch (Skarżysko), Granat (Skarżysko), Partyzant (Kielce), SKS (Starachowice) i KSZO (Ostrowiec).

Zwycięzcy mistrzostw Polski w tenisie stołowym

Cracovia drużynowo, Gaj (Orzeł) indywidualnie

O godzinie 12 w nocy z niedzieli na poniedziałek miało miejsce decydujące spotkanie o tytuł mistrza Polski w tenisie stołowym w grze pojedynczej. Do rozgrywki tej stanęli **Gaj** (Orzeł, Warszawa) i **Mamczarczyk** (Krakus, Kraków). W prawdzie Gaj pokonał w puli finałowej Mamczarczyka w trzech setach, lecz przegrał spotkanie z Pęczkowskim, a w myśl regulaminu o pierwszym miejscu, w razie równej ilości zwycięstw decyduje nie stosunek partii ale spotkanie dodatkowe.

I tym razem Gaj wyszedł z walki zwycięsko, nie oddając Mamczykowi ani jednego seta, chociaż zwycięstwo odnosił w każdym, różnicą tylko 2 piłek.

Wynik brzmi 23:21, 21:19, 21:22. Wygrane te złożyły w ręce Gaja tytuł mistrza Polski na rok 1946.

Wicemistrzem został **Mamczarczyk**.

Trzecie miejsce zajął **Pęczkowski** (BOS W-wa) 3 zwycięstwa, 4) **Zięba** (Cracovia) dwa zwycięstwa, 5) **Kugler** (Orzeł W-wa), dwa zwycięstwa, 6) **Dobosz** (Cracovia), 7) **Otremba** (Kop. „Polska" Świętochłowice), 8) **Kawczyk** (K. S. „Siemianowiczanka), 9) **Ciupryk** (Krakus), 10) **Bukiet** (W. K. S. Lublinianka).

Tak wygląda pierwsza dziesiątka najlepszych dziś ping-pongistów Polski ułożona według wyników, jakie zadecydowały w poszczególnych spotkaniach. Jeśli chodzi o pierwsze miejsce zajął je najzupełniej zasłużenie Gaj, najlepszy obecnie ping-pongiści Polski. Ze wszystkich swych spotkań, jakie rozegrał w dążeniu do pierwszego miejsca, oraz w rozgrywkach drużynowych, przegrał tylko trzy: z Pęczkowskim w finale, Ocieckim i Ziębą, w meczach drużynowych z D. K. S. Łódź i Cracovią. Jeśli pierwsza i trzecią mogą być zrozumiałe, to druga rzuca niezbyt miły cień...

Z pozostałych 5-ciu do Dobosza, przedstawia naogół klasę równą i kolejność wyżej wymieniona na innym turnieju może z łatwością przybrać zupełnie inny obraz, z tym, że każdy z nich może raz być wyżej, raz niżej. Z dalszych trzech najlepszym jest Otremba.

Osobny rozdział należy się ostatniemu w pierwszej dziesiątce **Bukietowi.** Los tak zrządził, że w rozgrywkach eliminacyjnych w dojściu do puli finałowej grał z Grajem. Obaj do finału dojść nie mogli, a obaj w nim znaleźć się powinni. W rozpoczętej grze, przy stanie 15:13 dla Graja, Bukiet odstąpił od dalszej gry.

Dlaczego?

Sprzeciwił się decyzji sędziego, Ziemby, zresztą jednego z najlepszych sędziów, powtórzenia serwy. Sposób serwowania Bukieta okazał się w myśl międzynarodowych przepisów niewłaściwy, na co sędzia zupełnie słusznie nie mógł zezwolić. Tak więc Bukiet odpadł. Było dużo sporów o dalszy przebieg mistrzostw, gdyż z jednej strony według regulaminu zawodnik przegrywający odpadał od dalszej gry, z drugiej doceniając wysoką klasę gry Bukieta chciano umożliwić mu dalszą grę w finałach. Ostatecznie zmieniono pulę finałową, zwiększając ją o dalsze dwa miejsca do sześciu, z tym, że o te dwa miejsca mieli ubiegać się ci czterej, którzy przegrali z finalistami, a to **Bukiet, Kugler, Mamczarczyk i Kawczyk.** Dzięki znowu losowi Bukiet grał z Kuglerem i przegrał 20:22, 19:20, 17:21, a Mamczarczykowi szczęśliwa wygrana z Kawczykiem 22:20, 16:21, 18:21, 21:14, 21:18, ułatwiła nie tylko wejście do finału, ale i pozwoliła zdobyć tytuł wicemistrza.

W spotkaniach o miejsca od 7—10 Bukiet, zdeprymowany, już nie brał udziału oddając punkty v. o. Jest to zawodnik jednak grający b. dobrze. Przegrał tylko z Gajem dwukrotnie, Pęczkowskim, zresztą pechowo i z Kuglerem. Inne spotkania wygrał we właściwym sobie brawurowym stylu.

*

Podobna historia, jak w grze jednostkowej, powtórzyła się i w grach drużynowych. Z sześciu zespołów, które na podstawie eliminacji z trzech grup weszły do finału: **BOS** (W-wa). **Cracovia, Krakus** (Kraków). **WKS Lublinianka** (Lublin), **Orzeł** (W-wa) i **„Zryw"** (Śląsk), i rozegrały spotkania systemem każdy z każdym, na pierwszym miejscu wylosowały się **Orzeł i Cracovia**, mające po jednej przegranej (Orzeł z Krakusem 1:5, Cracovia z Orłem 2:5). Musiało dojść między nimi do spotkania decydującego o tytule drużynowego mistrza.

Zwyciężyła Cracovia 5:3

zdobywając w ten sposób tytuł drużynowego mistrza Polski w tenisie stołowym na rok 1946. Wicemistrzostwo przypadnie drużynie **Orła**, trzecie miejsce zajął BOS, o czwarte i piąte miejsce (Krakus czy Lublinianka) zadecyduje spotkanie między Krakusem i „Zrywem" dziś, w poniedziałek, o godz. 17 w sli Świetlicy Domu Żołnierza przy ul. Zyblikiewicza 1, po którym nastąpi oficjalne zamknięcie mistrzostw, szóste miejsce zajęła drużyna **„Zrywu"**.

Wyniki decydującego spotkania były następujące: Dobosz—Pacak 21:10, 21:11, Kowal—Kgler 21:18, 12:21, 21:15, Zięba—Gaj 19:21, 21:9, 21:19, Cracovia prowadziła 3:0, by następnie oddać 3 punkty przez Ziębę z Kuglerem 17:21, 21:5, 19:21, Dobosza z Gajem 16:21, 15:21 i Kowala z Pacakiem 22:20, 18:21, 17:21. Ostatnie gry wygrane przez Cracovię: Ziębę z Pacakiem 21:9, 21:13 i przede wszystkim Dobosza, najlepszego jej zawodnika w tym spotkaniu, z Kuglerem 21:18, 21:17, zadecydowały o zwycięstwie. W razie przegranej Dobosza z Kuglerem mistrzem zostałby Orzeł, gdyż przy stanie 4:4, Kowal w spotkaniu z Gajem nie miał żadnych szans na wygranie.

Decydujące to spotkanie zakończyło się o godz. 3 rano w poniedziałek. Czy zna historia sportu zdobywanie tytułów mistrzów pewnych gałęzi w nocy, jak miało miejsce w tych mistrzostwach? Chyba nie.

I wydaje się nam, że powinien to być pierwszy i ostatni wypadek, by rozgrywki przeciągały się do tak późnej pory.

Oceną dokładniejszą tych mistrzostw z podkreśleniem wielu stron dodatnich i jeszcze więcej ujemnych, ze względu na późną porę zajmiemy się w następnym numerze naszego pisma.

Jak dużą wagę do popularyzacji tenisa stołowego przywiązują władze państwowe, o tym świadczą piękne i cenne nagrody jakie ofiarowane zostały dla zwycięzców m. in. przez Prezesa Rady Ministrów ob. **Osóbkę-Morawskiego** (złoty szwajcarski zegarek na rękę), ministra Przemysłu ob. **Minca** (zegar ścienny), ministra Informacji i Propagandy ob. **Matuszewskiego** (aparat fotograficzny Zeiss Ikon) i ministra Komunikacji ob. **Rabanowskiego** (2 tony węgla).

(at)

Hokeiści Cracovii i Pragi w Krynicy

3 dni jazdy, dwa razy w rowie...

Donosiliśmy w ostatnim numerze **„Startu"** o wyjeździe w ubiegłą niedzielę, hokeistów **Cracovii** oraz **teamu LTC-HC. Stadion** do Krynicy, gdzie miały odbyć się dwa spotkania tych drużyn w poniedziałek i wtorek. Do piątku nie można było otrzymać żadnej wiadomości z Krynicy jaki przebieg miała podróż, oraz jakie odbyły się spotkania. Dopiero w dniu wczorajszym otrzymaliśmy pierwsze wiadomości.

Okazało się, że wyjechać z Krakowa wspaniałym autokarem czeskim było łatwo. Ale do Krynicy dojechać było b. trudno. **Pełne 3 dni trwała urozmaicona przygodami podróż.** Drogę wybrano przez Tarnów, Tuchów, Nowy Sącz. Niestety, wielka śnieżyca spowodowała już w niedzielę przerwę w podróży między Tarnowem a Tuchowem. Noc spędzono w jednej ze stodół przydrożnych. W dniu następnym trudno było ruszyć z miejsca, z powodu niemożności puszczenia motorów. Po wyruszeniu dalsza jazda nie trwała długo, gdyż zlodowaciała nawierzchnia szosy utrudniała w najwyższym stopniu prowadzenie auta. W pewnym momencie nastąpiło obsunięcie się autokaru do rowu, na szczęście bez wypadku, i dalszą jazdę musiano przerwać. Znowu noc w innej przygodnej stodole. We wtorek dalsza jazda przerwana była jeszcze jednym „odwiedzeniem" rowu, tak, iż przez Nowy Sącz przejechano około północy i nad ranem we środę stanęli wszyscy w Krynicy, szczęśliwi, iż znaleźli się cało u celu.

Krynica oczekująca Cracovię w niedzielę wieczorem, zwątpiła, czekając przez poniedziałek i wtorek w jej przyjazd. Musiano na nowo rozpocząć prace przygotowawcze do zapowiadanych zawodów. Pierwsze spotkanie, potraktowane jako trening, rozegrano w piątek. Team zwycięzył 5:-.

Następnie rozegrano dwa spotkania w sobotę i w niedzielę. Pierwsze: **Team LTC-HC. Stadion przeciw Krynickiemu Tow. Hokejowemu** zakończyło się wysokim zwycięstwem Czechów 11:1 (2:0, 1:0, 8:1). Wzmocnienie drużyny krynickiej zawodnikami Cracovii Kapustą, Kowalskim, Skarżyńskim i Więkiem, wpłynęło na zmniejszenie porażki kryniczan. Drugie spotkanie

Praga — Cracovia

odbyło się w niedzielę **przy wypełnionym po brzegi Stadionie i zakończyło się niezasłużonym zwycięstwem Czechów 2:1 (0:1, 0:0, 2:0).** Cracoiva rozegrała jeden z najlepszych swych meczów. Czesi postawą krakowian byli wyraźnie zaskoczeni. **Z przebiegu gry na zwycięstwo zasłużyła Cracovia, mając w pierwszych dwóch tercjach przewagę.** Bramkę dla Cracovii uzyskał w pierwszej tercji najlepszy jej gracz **Kasprzycki**: Druga tercja upłynęła bezbramkowo. W trzeciej do ostatnich minut utrzymywał się wynik 1:0 dla Cracovii i wydawało się, że odniesie ona wreszcie zwycięstwo. Niestety, strzał **Huricha** znalazł drogę do siatki i Czesi wyrównali, a dosłownie w ostatnich sekundach gry **Plocek** strzelił drugą bramkę dla Pragi i wyrwał zasłużony sukces drużynie krakowskiej.

Na marginesie gry należy zaznaczyć, iż Czesi w ostatniej tercji, stojąc w obliczu porażki, zaczęli grać zbyt ostro a nawet brutalnie. Dążyli za wszelką cenę do uzyskania zwycięstwa. I zwycięstwo jednak zupełnie nie zasłużenie odnieśli.

W Cracovii prócz wymienionego **Kasprzyckiego** w obronie wyróżnili się doskonałą grą **Maciejko** w bramce oraz **Kowalski i Skarżyński** w ataku. Warunki lodowe doskonałe.

*

W dniu dzisiejszym tj. w poniedziałek, hokeiści Cracovii oraz czescy rozegrają na lodowisku Cracovii rewanżowe spotkanie P r a g a — C r a c o v i a. Początek o godz. 19.

Spotkanie to odbędzie się, gdyż dla utrzymania lodowiska w odpowiednim stanie (w razie odwilży), zastosowany ma być „zuberski" kwas węglowy, jaki na wszelki wypadek zabierają ze sobą w butlach hokeiści Cracovii z Krynicy.

Kolarstwo krakowskie przed sezonem

Szereg kolarzy krakowskich zaczyna poważnie myśleć o nadchodzącym sezonie, wspominając sezon ubiegły, w którym po martwych miesiącach letnich starano się po naprawieniu toru Cracovii nadrobić stracony czas. Trzy udane imprezy torowe z udziałem zawodników Warszawy i Łodzi oraz miejscowych, przy licznej publiczności wpłynęły bardzo ożywczo na stan kolarstwa krakowskiego. Obok starszych zawodników pojawili się licznie młodzi, rokujący najlepsze nadzieje na przyszłość.

Jak przedstawia się program na rok bieżący?

Na to pytanie chciało by wielu zainteresowanych kolarstwem sympatyków otrzymać odpowiedź. Powołana do tego instytucja Krakowski Okręgowy Związek Kolarski nie daje zupełnie znaku życia, a jeśli pracuje to tak skromnie, iż tylko wtajemniczeni może coś o tym wiedzą. A należało by urządzić Walne zebranie, zdać sprawozdanie z krótkiego jednak bardzo owocnego okresu roku 1945, wyrównać pewne zaległości (np. rozstrzygnięcie sprawy mistrzostw szosowych okręgu, oraz nagród) wybrać władze, ująć ster prac w ręce, by gdy nadejdzie czas zawodów, prowadzić je z pełnym sztabem sędziów. Takie niedomągania organizacyjne jakich świadkami byliśmy w r. 1945 nie powinny się powtórzyć. Nieobecność prezesa Związku nie może być wytłumaczeniem bezczynności reszty członków zarządu.

Kogo zobaczymy na szosie czy torze?

Obok tych, których widzieliśmy w zeszłym roku pojawią się dwaj dawni mistrzowie Polski: **Wandor i Kupczak.** Ten ostatni podpisał już kartę zgłoszenia do RKS Legia. Okazało się, jak nam wyjaśnia kierownictwo sekcji kolarskiej tego klubu, że pewne zarzuty natury narodowej jakie skierowano pod adresem Kupczaka okazały się zupełnie bezpodstawne i zawodnik ten, rozpoczął już zaprawę gimnastyczną i ma nadzieję powrócić do wyników jakie osiągał przed wojną (12,2 sek na 200 m) i godnie reprezentować barwy klubu i Krakowa.

Ci dwai zawodnicy z pewnością wyrównają ten brak jaki dał się w krakowskim kolarstwie odczuwać, godnego reprezentowania Krakowa, oraz pewnego przewodnictwa, wśród młodszych jako doświadczeni o wysokiej klasie kolarze.

Obok sekcji kolarskich K. T. K., Legii, K. K. C. M. mają też wziąć czynny udział sekcje o starych tradycjach kolarskich takich klubów jak Cracovia i Garbarnia. Z jakimi zawodnikami one wystąpią o tym się przekonamy. t.

Finały mistrzostw Polski w piłce koszykowej drużyn żeńskich w Łodzi

W dniach 8, 9 i 10 marca br. w Łodzi rozegrane zostaną spotkania finałowe o mistrzostwo Polski w piłce koszykowej drużyn żeńskich.

Do rozgrywek tych zgłosiły udział: **TUR** (Łódź) mistrz Okręgu Łódzkiego, **Społem** (Warszawa) mistrz Okręgu Warszawskiego, **Warta** (Poznań) mistrz Okr. Poznańskiego, oraz wicemistrz Warszawy **AZS** i wicemistrz Łodzi.

WG i D PZPR-u na ostatnim swym posiedzeniu wylosował terminarz spotkań, który przedstawia się następująco:

8. III. — godz. 18: TUR (Łódź) — wicemistrz Łodzi; godz. 19: AZS (Warszawa) — Społem (Warszawa).

9. III. — godz. 10: TUR (Łódź) — Warta (Poznań); godz. 11: AZS (Warszawa) — wicemistrz Łodzi; godz. 18: Społem (Warszawa) — wicemistrz Łodzi; godz. 19: AZS (Warszawa) — Warta (Poznań).

10. III. — godz. 10: TUR (Łódź) — Społem (Warszawa); godz. 11: wicemistrz Łodzi — Warta (Poznań); godz. 18: AZS (Warszawa) — TUR (Łódź); godz. 19: Warta (Poznań) — Społem (Warszawa).

*

Dziś, tj. w dniu 25 bm. odbędzie się Walne Zebranie KS ZZK Olsza — o godz. 17, w lokalu ZZK przy ul. Filipa 6.

Bocheński Klub Sportowy drużyną klasy „A"

W dziewiętnastym roku swego istnienia uzyskał klub nasz upragniony awans do klasy „A". Praca zarządu oraz członków klubu była w tym roku niebywale trudną. Zaczynać musiano od podstaw. Boisko sportowe pozostawił okupant w stanie kompletnej dewastacji, bez oparkanienia, pełne kamienia i żelaziwa. Niezmordowaną pracą członków klubu doprowadzono je do stanu tymczasowej używalności, co umożliwiło rozgrywanie spotkań eliminacyjnych i twarzyskich w ubiegłym sezonie. Najruchliwszą sekcją klubu była sekcja piłki nożnej, która uzyskała w rozgrywkach eliminacyjnych podokręgu tarnowskiego zaszczytne wicemistrzostwo i tym samym awans do klasy „A".

Wyniki spotkań eliminacyjnych były następujące: Okocimski K. S. 3:0, OZET 4:0, Metal 3:1, Wisłowa 4:1, Słotwina 5:0, Mościce 2:0, Milicyjny 4:2, Tarnovia 0:4.

Przy klubie istnieją również sekcje lekkoatletyczna, gier sportowych, tenisa stołowego i in. Sekcje lekkoatletyczna i gier sportowych ograniczyć musiały swoją działalność do kilku imprez miejscowych, a to ze względu na brak bieżni oraz boisk do siatkówki lub koszykówki. Nie brak było w klubie naszym utalentowanych lekkoatletów. Wystarczą nazwiska dzisiejszych „Wiślaków", jak Urban, Stewiarski, Hojnik, to wychowankowie BKS-u, dzsiaj znani lekkoatleci Polski.

Największą troską klubu w dalszym ciągu jest boisko. Najkonieczniejsze prace przy remoncie boiska wymagają około 150.000 zł. Boisko wymaga zdrenowania, zniwelowania, oparkanienia, trybuna przebudowy. Projektuje się budowę bieżni oraz boiska do gier sportowych. Z urządzonych imprez, jak zabawy oraz koncerty, uzyskał klub kwotę 90.000 zł., co pozwoliło na rozpoczęcie robót, które są w pełnym toku. Nowy zarząd klubu przystąpił z całą energią do pracy, co pozwala sądzić, że zeszłoroczny dorobek zostanie nie tylko utrzymany, ale powiększony. Społeczeństwo bocheńskie dało niejednokrotnie dowód swego zrozumienia dla spraw sportowych. Toteż i obecnie oczekujemy z jego strony jak najdalej idącego poparcia w ciężkiej a jakże ważnej dla młodzieży naszej dziedzinie życia.

Skład drużyny, która zdobyła awans do klasy „A", przedstawia się następująco: **Rychter, Żaba, Łach, Gajewski, Dziurzycski, Sobol, Matajl, Mastaj II, Terakowski, Dycjan, Maszewski.** Również Kolawiński, Ptak, Arłamowski i Kozak brali udział w rozgrywkach mistrzowskich.

Jt.

O puchar „Startu"

W dniu 10 marca rozegrany zostanie na boisku T. S. „Wisły" w Krakowie turniej piłkarski o puchar „Startu" z udziałem czołowych klubów krakowskich: Cracovii, Garbarni i Wisły.

Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze.

W związku z tą imprezą zwracamy się do T. S. O. Fablok, R. K. S. „Chełmek", T. S. Tarnovia i T. S. Dalin o bezwłoczne porozumienie się z nami osobiście lub telefonicznie co do ew. udziału ich w tym turnieju.

RKS Świt (Nowy Sącz)

Walne Zebranie R. K. S. „Świt" w Nowym Sączu wybrało następujący Zarząd Klubu: Prezesi honorowi: Łabuz J., Starosta Powiatowy, Górka A., w-prezydent miasta, Kosecki B., Prezydent M. R. N., Jenkot J. Prezes czynny: Schumacher J., w-prezesi: Tryszczyło, Cudek T., Grodzicki T., sekretarz: Ziobro K., skarbnik: Sobecki Cz. Członkowie Zarządu: Antoniszczak J., Przew. Pow. Rady Narod., Skierliński, Serkowski, Bodziony, Kalarus, Zubek M., Hornecki J., Dygoń. Komisja Rewizyjna: Cukier-Rogdziński, Pawłowski. Kierownikami Sekcyj: kpt. Chrobak Apoloniusz p. n., Król J. Pinpongoda, Gier Sportowych i Wych. Fizycznego: prof. Chrobak Narciarska: Filipiak Jan.

*

W związku z tendencyjnymi fałszywymi pogłoskami mierzącymi przeciwko R. K. S. „Świt" starającymi się wmieszać klub sportowy „Świt" do gry politycznej Walne Zebranie denuncjuje te pogłoski, jako fałszywe gdyż R. K. S. „Świt" nie ma nic wspólnego z żadną partią polityczną, nie zamierza mieszać się do żadnych prac politycznych ani też nie będzie uprawiał żadnych gier politycznych, a ma na celu jedynie wszechstronny rozwój sportu w ramach swej organizacji.

KRYNICA

Krynica, druga po Zakopanem, stolica sportów zimowych, wraca z powrotem do czynnego życia sportowego. Ostatnio rozegrano tam konkurs skoków na małej szkoczni, w którym startowało 30 zawodników. Z powodu zniszczenia przez Niemców wieży zjazdowej, skoki odbywały się z rozbiegu skróconego, czym tłumaczy się względna ich krótkość. Wyniki były następujące: 1) **Bol. Prorok**, długość skoków: 37 i 36 m, 2) Cz. Rzeszut 34 i 30 m, 3) Fr. Piotrowski 30 i 32 m, 4) J. Chlebda 32 i 31 m, 5) J. Zieliński 30 i 28 m. Dalsze miejsca zajęli: Jeżal, Kózka, Skowroński, Wiatr, Nowak. Organizacją zawodów zajęli się: instr. PZN, St. Nowak, prof. Müller, prof. Kociubiński, mgr. Kupiec, Cholewa i instr. PW i WF Bukowski.

BOCHNIA

Walne Zebranie **Bocheńskiego Klubu Sportowego** wybrało następujący nowy zarząd: protektor mgr. **Ant. Wolff**, prezes: **dr. Wł. Krupa**, wiceprezesi: **mgr. Urbański, dr Buszyński, mgr. Bierowski**, sekretarz: **Kornaś**, skarbnik **Kurkiewicz**, kronikarz **Freudenheim**, gospodarz: **Fita**, członkowie zarządu: **mjr. Doniec, Petor, Legutek, Hornung i Panasiewicz.**

40-lecie Klubu Sportowego Cracovia

W czerwcu br. obchodzić będzie K. S. „Cracovia" 40-lecie swego istnienia.

Jednym z punktów programu w ramach jubileuszu będzie cykl odczytów popularnych z dziedziny sportowo-wychowawczej dla całej rzeszy sportowców i szerszego społeczeństwa.

W cyklu odczytów popularnych jak:

1) Co to jest sport?

2) Sport jako czynnik wychowawczy.

3) Sport zawodniczy z punktu widzenia lekarskiego itp. będzie realizowane, w sposób dostępny jedno z głównych zadań Klubu tj. popularyzacja sportu i jego znaczenia dla zdrowia społeczeństwa, a w szczególności młodego pokolenia.

Program odczytów będzie podawany na afiszach i w prasie. Odczyty odbywać się będą począwszy od 8. III. 46 w salach Kasyna Oficerskiego przy ul. Zyblikiewicza 1. Wstęp na odczyty wolny.

Do wiadomości członków R. S. K. O.

1) Zawiadamia się wszystkich członków RSKO, że otrzymaliśmy przydział z Wojew. Wydz. Aprowizacji, **swetrów damskich i męskich.** Kluby, które reflektują na zakupno swetrów, zgłoszą się w sekretariacie RSKO w godzinach urzędowych do dnia 28 II. 1946.

2) **Treningi pływackie** urządza RSKO w Polskiej YMCA w każdą środę od godz. 8—9 wieczór, pod kierownictwem ob. Anny Boberowej, kilkakrotnej mistrzyni Lwowa. Treningi odbywają się bezpłatnie. Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela sekretarz RSKO.

3) Kluby robotnicze, które chcą korzystać ze Stadionu Miejskiego w Krakowie w nadchodzącym sezonie, zgłoszą się do RSKO pisemnie do dnia 28 II. 1946.

4) Sekretariat RSKO urzęduje w godzinach od 18—19 codziennie w lokalu przy ul. Sławkowskiej 6 I. p.

Memoriał o puchar śp. Bron. Czecha

Polski Związek Narciarski komunikuje, że Międzynarodowe Zawody Narciarskie o Mistrzostwo Polski w biegach zjazdowych oraz Memoriał śp. Bronisława Czecha odbędą się w dniach od 6 do 10 marca 1946 r. w Zakopanem. organizowane przez Polski Związek Narciarski i Sekcję Narciarską Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem.

Ślązacy zwyciężają w Tczewie i Wejherowie

Drużyna Śląska rozegrała w drodze powrotnej mecz Tczew—Katowice w Tczewie 12 lutego zwyciężając 12:4, oraz 14 lutego w Wejherowie pokonała miejscowy Gryf w stosunku 13:3.

Niedyskrecje

Plenarne zebranie zarządu P. Z. P. N-u w dniu 15. II. br. odbyło się bez udziału jednego z członków zarządu Alfusa, mieszkającego stale na Śląsku. Tymczasem .. skarbnik P. Z. P. N-u zajewnia nas, że ob. musiał być obecnym, skoro na podstawie przedłożonego mu przez ob. Alfusa rachunku wypłacił mu diety za dzień 15, 16 i 17. II. oraz inne koszta jak noclegu itp.

Cracovia-Olsza w boksie 7:7

Publiczność krakowska zmanierowała się nieco poprzednimi zawodami i nie tak licznie jak zwykle odwiedziła salę Rotundy, mniemając, że spotkanie dwóch miejscowych zespołów nie należy zaliczać do rzędu ciekawych. Zawiedli się jednak srogo, gdyż boks oglądany dzisiejszego wieczoru mógł zadowolić najbardziej nawet wybrednych. Zawodnicy tak jednej jak i drugiej strony walczącej byli przygotowani technicznie bardzo dobrze, kondycja zadowoliła również.

Wynik remisowy, który jest dla debiutującej Cracovii zapowiedzią pięknych przyszłych osiągnięć, inaczej był komentowany wśród zwolenników Olszy. Niewątpliwie kolejarzy stać było na wystawienie ósemki silniejszej, ósemki, której atutem byłaby rutyna, czy jednak godnie przeciwstawiałaby się żywiołowi młowości i ambicji, z jaką do walki szli chłopcy białoczerwonych? Odpowiedzią na to była chyba walka starego „lisa" Szczurka z Dwernickim. Po kilku pierwszych skrzyżowaniach rękawic czysty cios Dwernickiego kończy walkę już w pierwszej rundzie. **Mieczysławski** zaś ciężko pracować musiał na zdobycie przeważających punktów z Kühnem. Wystawienie przez Olszę takiego składu jest pięknym gestem kurtuazji wobec debiutantów i zyskało sobie w pełni nasze uznanie. Na wszystkich zawodnikach, których oglądaliśmy na Pierwszym Kroku znać duży postęp, a na uwagę szczególną zasługuje Kühn skutecznie przeciwstawiający się Mieczysławskiemu, który niepotrzebnie chciał go „skończyć" przed czasem, straciwszy jednak odpowiedni cios i nie mogąc sobie częstokroć poradzić z efektownymi unikami przeciwnika uzyskał zwycięstwo punktowe. „Kogut" Cracovii ma silny cios, dobrą technikę podobnie jak Rapacz. Z pozostałych podobał się początkujący **Zabiegało**, który ambitnie wywalczył remis z groźnym **Szczerbowskim** (Cr). Matwiejewski duże poczynił postępy, nie potrafił się jednak zrewanżować za Pierwszy Krok Rapaczowi. **Tabor, Druzgała, Adamski** i **Bereziński** zbyt sygnalizują ciosy i zanadto dużo wagi przykładają do silnego uderzenia, które i tak najczęściej prują powietrze. Jabłoński z Cracovii i Pieniążek z Olszy potwierdzili dobre świadectwo o sobie, kalki te wygrywając zdecydowanie i bezapelacyjnie.

W wadze muszej Rapacz (Cr) wypunktował Matwiejewskiego, w koguciej Dwernicki (Cr) nokautuje w pierwszym starciu Szczurka, w **piórkowej** po dramatycznej walce Szczerbowskiego (Cr) z Zabiegałą ogłaszają słuszny remis. W drugiej rundzie Zabiegało idzie do 7 na deski ma jednak ładną końcówkę. W wadze **lekkiej** Druzgała (Olsza) wygrywa przez techn. ko. w drugiej rundzie z Adamskim, w **półśredniej** Jabłoński posyła w I rundzie Tabora (Olsza) do 8 na deski, w drugiej zaś kilkoma morderczymi ciosami na szczękę nokautuje go. W **średniej** Mieczysławski (Olsza) wygrywa na punkty z Kühnem, w **półciężkiej** zaś Pieniążek przeegzaminował Berezińskiego wygrywając wysoko na punkty. Sędziował w rinku ob. Staiwarczyk, na punkty Bogdanowicz. (jot).

Drugie zwycięstwo pingpongistów Cracovii nad Krakusem

Rewanżowe spotkanie o drużynowe mistrzostwo Krakowa w tenisie stołowym pomiędzy drużynami Cracovii i Krakusem przyniosło zwycięstwo Cracovii 5:4. Zięba poniósł po raz drugi porażkę z Mamczarczykiem w trzech setach 12:21, 21:19, 21:18. Dalsze punkty dla Krakusa zdobyli Ciupryk, który zwyciężył Grochota i Dobosza, oraz Mamczarczyk zwycięstwem nad Grochotem. Dla Cracovii zwycięstw odnieśli Zięba, bijąc Ciupryka i Paszkowskiego, Dobosz, zwyciężając Mamczarczyka i Paszkowskiego, oraz Grochot zwycięstwem z Czerniachowskim.

Ping-pong w Makowie Podhal.

W Makowie Podhal. zostały rozegrane mistrzostwa jednostkowe tenisa stołowego Podokręgu Podhalańskiego przy udziale sześciu zawodników z Nowego Sącza (Sandecja) i siedmiu z Makowa Podh. (TS Halniak). Do finału doszło trzech zawodników Sandecji i jeden z Halniaka. Mistrzostwo zdobył **Skrzypek** Kaz. (Halniak) przed Dembowskim, Botkiem II i Witowskim.

W meczu drużynowym o mistrz. kl. B Sandecja pokonała Halniak 6:3 zdecydowanie, mając wyrównany zespół. Punkty dla Halniaka zdobył Skrzypek, najlepszy zawodnik turnieju. Halniak wystąpił bez Słowińskiego.

W zawodach tow. Babia Góra (Sucha) zwyciężyła Sandecję II 2:1 oraz Halniak II 3:0. U zwycięzców wyróżnił się Kulik i Słowik. — W dniach 2 i 3 marca br. w Nowym Sączu urządza Podokręg Podhal. turniej tenisa stołowego o puchar Podhala.

Inauguracja sezonu piłkarskiego w Krakowie

Wisła—Legia 9:0 (2:0)

Wśród kilkuset sympatyków piłki nożnej, którzy zjawili się na boisku Wisły, by oglądać pierwsze w tym roku zawody piłkarskie w Krakowie, był jeden widz... na nartach. Istotnie też boisko nadawało się raczej na zawody narciarskie — niż na piłkarskie. Prof. Korosadowicz będzie żałował, że tę niedzielę odstąpił piłkarzom— piłkarze zaś są mu wdzięczni, że nie zapowiedział zawodów narciarskich, boby niechybnie lało! Śnieżyca i tak przerwała przy stanie 4:2 dla Wisły IB jej zawody ze Związkowcem — natomiast mecz Wisła — Legia odbył się przy słonecznej pogodzie.

Wisła wystąpiła do tych zawodów bez braci Filków i Jurowicza, których zastąpili: Smolarek, Karton i nowopozyskany Fianek. Kierownictwo napadu powierzono tym razem Arturowi, czyniąc w ten sposób najwłaściwszy krok, gdyż ten sympatyczny piłkarz jest „urodzonym" środkowym napastnikiem. Mimo, że Artur nie jest już młodym zawodnikiem świecił on dziś kolegom swoim przykładem ambicji i kondycji fizycznej nie mówiąc o tym, że w technice nikt mu dorównać nie może. Sposób, w jaki przeszedł obronę przeciwnika i wyłożył Graczowi na pierwszą bramkę przypomniał najlepsze jego czasy. Obfitym łupem bramkowym podzielili się obaj wymienieni, przy czym Gracz uzyskał 6, a Artur 3 bramki w tym po jednej z rzutów karnych. U pokonanych, którzy do przerwy trzymali się bardzo dobrze wyróżniło się trio obronne: Ziemek, Czech i Michałek, środek pomocy Wielebnowski oraz Zwierowski i Czopik w napadzie.

Sędzia inż. Olewski.

W przedmeczu Wisła IB pokonała RKS Związkowiec 4:2 przy czym ze względu na śnieżycę skrócono czas gry. Bramki strzelili: Mącznik 3 i Cisowski 1 dla Wisły, dla Związkowca obie Orzech. (hs).

Zimowe mistrzostwa pływackie KOZP.

Wielki sukces Wisły

W dniu 23 i 24 lutego odbyły się na basenie YMCA zimowe mistrzostwa pływackie. Mimo rekordowej ilości zgłoszonych zawodników co jest przede wszystkim zasługą tak Morbitzera z Wisły i Myliusa z Cracovii, organizacja zawodów została przeprowadzona sprawnie, dzięki niestrudzonej pracy i sprężystemu kierownictwu prezesa Krak. Okr. Pływ. dr **M. Boczara**, który swoją wielkie doświadczenie międzynarodowe zużytkowuje na terenie krakowskim.

Mistrzostwa te odbyły się pod kątem rywalizacji Wisła—Cracovia, która w niektórych konkurencjach doprowadziła do bardzo emocjonujących walk.

Z zawodników należy wyróżnić przede wszystkim prof. Kotta z Cracovii, który we wszystkich konkurencjach w których startował zdobywał pierwsze miejsce ustanawiając klasę dla siebie. Z zawodników Wisły wyróżnić należy **Dudzika** i **Kękusia**. Ten ostatni w biegu na 200 m za Kottem zajął drugie miejsce bijąc Dudzika i co stanowi sensację Grubenthala z Cracovii. Z zawodniczek wyróżniły się zwykle **Boberowa, Gawlikowa** i **Górska**.

Zawody zakończyły się sukcesem Wisły, która zajęła pierwsze miejsce przed Cracovią z różnicą 368 pkt. W ten sposób **Wisła po zdobyciu poprzednio w spotkaniu z Cracovią pucharu, objęła przodownictwo w pływaniu w okręgu krakowskim.**

Poszczególne wyniki:

200 m dowol. panów: 1) Kott (Cr) 2,47, Kękuś (W) 2,52, 3) Dudzik (W) 2,56, 4) Grubenthal (C) 2,56,2.

200 m klas. panów: 1) **Roman** (W) 3,19, 2) **Kowalski** (W) 3,23, 3) **Bobak** (C) 3,28, 4) **Praskowy** (C) 3,34,4.

100 m klas. panie: 1) **Boberowa** (W) 1,51,5, 2) **Donald** (W) 1,53 3) **Górska** (W) 1,54.

100 m grzb. panów: 1) **Brzeziński** (Cr) 1,36, 2) **Kękuś** (W) 1,40, 3) **Kita** (C) 1,40.

3×50 ind. panie: 1) **Górska** 3,32,5, 2) **Boberowa** 3,38.

Sztafeta 3×100 panowie: 1) **Wisła** 4,18, 2) **Cracovia** 4,38.

Sztafeta 4×100 panie 1) **Wisła** 4,49.

Sztafeta 3×50 panowie: 1) **Cracovia** 2,50,3, 2) **Wisła** 2,53.

100 dow. II kl.: 1) Jakubowski (Cr) 1,19,3, 2) Kita (Cr) 1, 24,6, 3) Neuberg (W) 1,27,3.

100 dow. I kl.: 1) Grubenthal (Cr) 1,12,4, 2) Dudzik (W) 1,14,4, 3) Kękuś (K) 1,14,6.

100 kl. II kl.: 1) Bobak (Cr) 1,33, 2) Piaskowy (Cr) 1,36, 3) Pstrusiński (Cr) 1,42,3.

100 klas. I kl.: 1) Romer (W) 1,28,2, 2) Kowalski (W) 1,35.

200 kl. II kl. panie: 1) Donald (W) 4,17,4, 2) Lewandowicz (W) 4,25.

200 kl. I kl. panie: 1) Boberowa (W) 4,07, 2) Gawlik (W) 4,11, 3) Górska (W) 4,12.

400 dow. I kl. panowie: 1) Kott (Cr) 6,13, 2) Dudzik (W) 6,43, 3) Kękuś (W) 6,51.

100 grzbietowy I kl. panie: 1) Kierczyńska 1,50.

3×50 zmienny, ind. II kl. panowie: 1) Ciężki (W) 2.44.8, 2) Załęga (W) 2,50.

3×100 zmienny pań I kl.: Wisła 5,46,3

4×100 dow. panów II kl.: 1) Crac. 6,12, 2) Wisła 6,19, 3) Wisła II.

4×100 dow. panów I kl.: 1) Crac. 5,20,4, 2) Wisła 5,56,6.

Walne zebranie K. S. „Groble"

W okresie burzliwych Walnych Zebrań Związków i klubów **Walne Zebranie K. S. Groble** wyróżniło się prawdziwie sportową i miłą atmosferą. Dowodzi to, że ogół członków uznał wydajną, ofiarną i celową pracę zarządu zarząd zaś docenił w pełni wysiłki zawodników wszystkich sekcyj, składając im w dniu rocznego sprawozdania podziękowanie za ambicję i umiłowanie barw klubowych. Rzęsiste oklaski, które nagrodziły już wybór przewodniczącego Walnego Zebrania dr. Wnęka towarzyszyły często ustępom sprawozdania za rok ubiegły — tym zwłaszcza, w których była mowa o zasługach położonych dla klubu przez prezesa honorowego Kazimierza Wolnego, wiceprezesów Włodz. Stussa, T. Guzika i Jul. Koska, kierownika sekcji p. n. prof. Mariana Sycza, sekretarza R. Chudobę, przewodniczącą sekcji pań A. Wołakiewiczowa, doktorów: Wegnera, Kaletowskiego i Czernika, zespołu pierwszej drużyny „czarnych koszul", trenerowi Kępińskiemu, kier. technicznemu sekcji boks. R. Moskałdwi, kier. sekcji ping-pongowej, St. Wadze i tylu innym, zasłużonym członkom klubu. W takiej serdecznej i miłej atmosferze **wybory nowego zarządu trwały tak długo ile czasu trzeba było odczytać listę, ułożoną przez Komisję-Matkę, którą zebrani przyjęli przez aklamację.** Wygląda ona następująco:

Rada Seniorów i Opiekunów klubowych: Przewodniczący: **dr Wł. Wnęk**, zastępca red. M. Statter, członkowie: **dr Wagner, dr Kalitowski, dr Czernik, dyr. Jakubowski, Książek, Kołtoński, Chojancki, Zawiliński, Trombars.**

Prezes honorowy: Kazimierz Wolny. Prezes czynny: mgr. **Marian Sycz**, wiceprezesi: **Wł. Stuss, J. Kipper, J. Kosek**, sekretarz: **R. Chudoba**, skarbnik: mgr. **M. Rymek**, gospodarz: **M. Sabałowicz**. Członkowie Zarządu: **W. Mikołajczyk, J. Bednarz, Cz. Rachel, J. Kozień, T. Ziółko, Witek F.** Komisja rewizyjna: **Wł. Miodoński, P. Rachtan, F. Kałon.** Sąd polubowny: dr **W. Jarosiński, B. Kotarba, J. Włodarczyk.** Przew. Sekcji bokserskiej: **por. Fr. Szczur**, kierownik: **R. Moskal.** Kierow. sekcji ping-pong.: **St. Waga.** Przew. sekcji pań: **Wołakiewicz Aniela.** Członkinie: **Ogrodzińska Jan., Stawiarska Jadw., Ziemnowicz Antonina.**

Po dokonanych wyborach Walne Zgromadzenie uchwaliło odznaczenia dla zasłużonych członków klubu, srebrnymi i złotymi odznakami z wieńcem laurowym. Odznaczono 38 osób odznakami srebrnymi i 26 osób odznakami złotymi. Każdy z odznaczonych otrzymał ponadto dyplom o nadanej mu godności z prawem noszenia odznaki. Godność członka honorowego otrzymał Guzik Teofil. We wnioskach uchwalono: podziękowanie dla Wojewódzkiego Komitetu Sportowego w Krakowie, dla Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, dla Wydziału Spraw Sędziowskich w Krakowie, nadto redakcji pisma sportowego „Start".

Nowemu Zarządowi polecono zorganizowanie jubileuszu 5-lecia istnienia klubu sportowego „Groble" i urządzenie odpowiedniej imprezy.

Po zakończeniu zebrania Walne Zebranie podziękowało przewodniczącemu p. drowi Wnękowi za przewodnictwo i na tym zebranie zakończono.

KRAKOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ przypomina tą drogą, że na wszelkie zawody piłkarskie z przeciwnikami zagranicznymi muszą kluby, w myśl postanowień PZPN uzyskać zezwolenie od PZPN-u za pośrednictwem Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

MGR. PIROŻYŃSKI, przewodniczący W. G. i D. KZOPN, znany i ceniony działacz sportowy, został w drodze kooptacji wybrany do Zarządu T. S. „Wisła".

SEKCJA LEKKOATLETYCZNA RKS LEGIA W KRAKOWIE zwołuje ogólne zebranie członkiń i członków na dzień 28 lutego, które odbędzie się w lokalu Klubu, przy ul. Sławkowskiej 6, I. p. o godz. 6-tej wieczorem. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich obowiązkowa.

WALNE ZGROMADZENIE KLUBU SPORTOWEGO „ŁAGIEWIANKA" wybrało następujące władze na rok 1946: prezesi honorowi: Nowak, inż. Mojmir, Pacuła. Prezes: Kosek. Wiceprezesi: Parpan, Kulig, Kwaśniewski, Korta. Sekretarz: Kulik, zastępca: Kuczak. Skarbnik: Kulik. Kierownik s. p. n.: Perski. Członkowie Zarządu: Romek, Cyran, Kulig, Buczyński, Zapotoczny, Książek, Tylek, Cyran. Komisja Rewizyjna: Wójcik, Mastalski, Kwiatkowski.

W. S. S. K. O. Z. L. A. wzywa wszystkich sędziów lekkoatletycznch aby do dnia 15. III. 1946 r. złożyli swoje legitymacje sędziowskie wraz z dokładnymi adresami, do prolongaty, w sekretariacie przy ul. Piłsudskiego 27 a.

WALNE ZEBRANIE KS WAWEL odbędzie się w dniu 3. III. (niedziela) w świetlicy ZUS, al. Słowackiego 50, parter, o godz. 10 rano. Prosimy członków i sympatyków klubu o jak najliczniejsze przybycie. W razie braku kompletu, zebranie odbędzie się w drugim terminie o godzinie 11-ej rano.

WALNE ZGROMADZENIE KLUBU SPORTOWEGO „CZARNI" odbędzie się w dniu 3 marca o godz. 10-tej w lokalu przy ul. Bolesława Chrobrego 47.

WALNE ZEBRANIE KTS KRAKUS odbędzie się w poniedziałek 4 marca o godz. 16 w lokalu własnym Basztowa 18.

Krowodrza zwycięża Wisłę, mistrza Okręgu

W ubiegłym tygodniu rozegrano ostatnie spotkanie w koszykówce o mistrzostwo Okręgu Krakowskiego. Sensacją było zwycięstwo Krowodrzy nad mistrzem Okręgu, Wisłą. Wprawdzie „wiślacy" do zawodów tych wystąpili w osłabionym składzie, to jednak w niczym to nie uszczupla sukcesu ambitnej drużyny Krowodrzy. Wisła, która kroczyła od zwycięstwa do zwycięstwa, zlekceważyła przeciwnika i wystąpiła w osłabiony składzie, ponosząc zasłużoną porażkę. Mistrz Okręgu, który reprezentowny ma być w rozgrywkach o mistrzostwo Polski, powinien więcej wykazać troski o podtrzymywanie swego prestige'u. Wyniki spotkań przedstawiają się następująco:

Krowodrza—Wisła 45:30 (22:17)

Wisła bez Arleta, dr Stoka i Pawlika. Krowodrza od samego początku ujmuje inicjatywę w swe ręce i łatwo rozprawia się z mistrzem Okręgu, który w drugiej połowie gry po usunięciu z boiska za przewinienia osobiste Hegerlego i Ganobisa — kończy grę w 3-kę!! Czy Wisłę w spotkaniu tym nie stać było nawet na zawodników zapasowych? Punkty dla zwycięzców uzyskali: Sroka W. 16, Spytkowski 11, Sroka J. 9, Rapczak 6 i Najder 4. Dla Wisły: Szostak i Ganobis po 9, Hegerle 6, Worytkiewicz 4 i Rotter 2. Sędziowali: Lempert i Nagórski.

Olsza—Sokół 30:24 (17:12)

Koszykarze Olszy, którzy z meczu na mecz poprawiają swą formę, uzyskują zasłużone zwycięstwo — będąc przez całe spotkanie zespołem lepszym. Na wyróżnienie u zwycięzców zasługują: Ziemba M. w obronie i Buczyński w ataku. W Sokole najlepszy Tyszecki.

Kosze uzyskali dla Olszy: Młodnicki 9, Giergiel 8, Buczyński 5, Ziemba i Stankiewiecz po 3, Budziaszek 2. Dla Sokoła: Tyszecki 7, Wilkoszewski 6, Lesiak 5, Doroszczuk, Piaskowy i Matzenauer po 2. — Sędziował: Bruśnicki i Groyecki.

Ostatnie spotkanie mistrzostw A. Z. S.—Krowodrza, rozegrane we czwartek, przyniosło zwycięstwo Krowodrzy.

Krowodrza—AZS 42:37 (28:15). A. Z. S., podobnie jak Wisła wystąpił w osłabionym składzie. Z pierwszej drużyny grali tylko Huk, Mizia i Ganski. Krowodrza zwyciężya zasłużenie, będąc drużyną lepszą. AZS miał w drugiej połowie gry piękny zryw, wyrównał do stanu 37:37 na 5 minut przed końcem, nie oparł się jednak atakom Krowodrzy. Najlepsi w Krowodrzy Spytkowski, Sroka i Najder. Sędziował mgr Budziaszek.

Ostateczna tabela mistrzostw:

	gier	pkt.	stos. kosry
1. Wisła	10	9	436:231
2. Cracovia	10	8	378:197
3. A. Z. S.	10	5	340:316
4. Krowodrza	10	5	312:314
5. Olsza	10	3	251:382
6. Sokół	10	0	231:453

DĘBNICKI KLUB SPORTOWY zawiadamia, że doroczne Walne Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 3 marca 1946 r., o godz. 9-tej rano, w lokalu własnym przy ul. Barskiej 11, I p.

SEKCJA PŁYWACKA RKS LEGIA zawiadamia, że treningi odbywają się w każdą środę w YMCA pod kierownictwem instruktorki ob. Boberowej, od godz. 20—21.

SEKCJA CIĘŻKO-ATLETYCZNA RKS LEGIA zawiadamia, że treningi odbywają się we wtorki i piątki od godz. 19—20.

SEKRETARIAT RKS LEGIA, ul. Sławkowska 6, I p., przyjmuje wpisy nowych członków do wszystkich sekcyj sportowych od godz. 17—19.

TRENINGI PŁYWACKIE dla członków robotniczych klubów sportowych, w Polskiej YMCA, urządza **Robotniczy Sport. Komitet Okręgowy** w każdą środę od godziny 20—21 wiecz. Treningi prowadzi rutynowana instruktorka, ob. Anna Boberowa, kilkakrotna mistrzyni Lwowa.

Walne Zebranie Milicyjnego Klubu Sport.

W niedzielę, dnia 12 bm. odbyło się Walne Zebranie Mil. KS w Bochni. Zebranie uchwaliło zmianę nazwy klubu na **Amatorski Klub Sportowy.** — Na czele nowo obranego zarządu stanął znany na terenie miasta działacz sportowy **ob. A. Gawłowicz.** W skład zarządu weszli **ob. Seredyński** K., ob. Szp. A., ob. Płonka K. i inni. **jl.**

NARCIARSKIE MISTRZOSTWA KRAKOWA organizuje w niedzielę, dnia **3 marca** sekcja narciarska T. S. „Wisła" wespół z III-cim Krak. Okręgiem PZN. W programie biegi: seniorów na 15 km (klasyfikacja indywidualna i drużynowa), juniorów na 9 km oraz ewent. par na 8 km i slalom. **Zgłoszenia do dnia 28. II.** ul. Retoryka 1 (lokal TS „Wisła") godz. 18—19. Badanie lekarskie tamże dnia 1. III. Zawody będą zarazem **próbą o odznakę sprawności P. Z. N.**

*

MISTRZOSTWA NARCIARSKIE III-go KRAK. OKRĘGU PZN rozegrane zostaną w dniach **7—10 marca w Zakopanem** w ramach urządzanych tam przez SNPTT zawodów o memoriał śp. Bronisława Czecha. **Zgłoszenia zawodników** Okręgu Krak. przyjmuje sekretariat Okręgu, ul. Retoryka 1, **do dnia 28. II. 1946.**

M—11216

Wydawca: P. A. P. Redaguje Komitet. Redaktor naczelny: Maksymilian Statter. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia J. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1.